

Sygn. akt I ACa 898/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko A. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 lutego 2013 r. sygn. akt I C 2213/12

oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 898/13

UZASADNIENIE

Powód Z. K. w pozwie skierowanym przeciwko A. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie jego dóbr osobistych.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

W motywach orzeczenia wskazał, że przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczyła się sprawa rozwodowa powoda Z. K. pod sygn. akt I 1 C 115/97/R.

W toku tego postępowania, na rozprawie w dniu 17 grudnia 2001 r. Z. K. złożył najpierw oświadczenie, iż nie podda się badaniom psychiatrycznym, a następnie oświadczył, iż wyraża zgodę na poddanie się badaniom psychiatrycznym. Sąd wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii psychiatrycznej powoda Z. K. i pozwanej M. K.. Jednakże na rozprawie w dniu 27 marca 2002 r. Z. K. oświadczył, że nie zgadza się by w stosunku do niego były przeprowadzone badania psychiatryczne.

Przeciwko powodowi Z. K. toczyło się postępowanie karne w związku z aktem oskarżenia sporządzonym w dniu 12 czerwca 2006 r., w którym Z. K. został oskarżony o popełnienie przestępstw znieważenia funkcjonariusza publicznego i pomówienia innej osoby z art. 226 § 1 kk i art. 212 § 2 kk.

Pozwany A. Z. składał zeznania w sprawie karnej, w której oskarżonym był powód Z. K.. W czasie tych zeznań pozwany podał, że zetknął się z pismami Z. K., które były kierowane do niego jako Rzecznika Praw Obywatelskich. Pozwany zeznał również, że Dyrektor Biura Rzecznika Praw Obywatelskich przesłał do Z. K. pismo, w którym sugerował, że źle się stało, że Pan K. nie poddał się badaniom psychiatrycznym.

Dyrektor Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w piśmie z dnia 20 sierpnia 2002 r., odpowiadając na wielokrotne pisma powoda dotyczące sprawy rozwodowej o sygn. akt I 1 C 1115/97/R, której powód był stroną, wyraził ubolewanie, że powód cofnął „wcześniej wyrażoną zgodę na poddanie się badaniom psychiatrycznym i tym samym uniemożliwił przeprowadzenie dowodu tak istotnego dla tej sprawy”.

Pozwany zetknął się z powodem także podczas konferencji, którą zorganizował jako Rzecznik Praw Obywatelskich. Powód przed siedzibą Rzecznika rozdawał ulotki, kwestionujące moralne prawo pozwanego do organizowania tego typu konferencji z uwagi na jego postawę w sprawie powoda oraz jego dzieci. O tym zeznał pozwany w czasie przesłuchania prowadzonego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków Śródmieście Zachód w dniu 11 stycznia 2011 r. Odnośnie powoda zeznał również: „Ja widziałem go pod biurem rzecznika. Ja podjechałem samochodem pod siedzibę Rzecznika i kierowca powiedział mi, że to ta osoba rozdająca ulotki.

W czasie przesłuchania pozwany powiedział także: „Ja stałem się obiektem ataków osoby niezrównoważonej i nie jest to komfortowa sytuacja”.

Według powoda do naruszenia dobra osobistego miało dojść poprzez wyrażenie ubolewania w piśmie sporządzonym przez Dyrektora Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, że powód cofnął wyrażoną wcześniej zgodę na poddanie się badaniom psychiatrycznym.

W ocenie Sądu Okręgowego sprawcą jest ten, kto narusza dobra osobiste własnym działaniem, tj. wykonuje skonkretyzowane czynności prowadzące do takiego skutku. W przypadku wypowiedzi naruszającej dobra osobiste będzie to osoba, która wypowiedź tę ustnie wygłasza bądź ją prezentuje na piśmie lub na innym nośniku. Sprawcą jest zatem autor wypowiedzi godzącej w dobra osobiste innej osoby. Inną kwestią jest natomiast, co lub kto jest jej źródłem. Słowa skierowane do powoda, który poczuł się nimi dotknięty nie pochodziły od pozwanego, ale od dyrektora jego biura RPO. A zatem to nie pozwany użył sformułowania, które – zdaniem powoda – godziło w jego dobro osobiste. Ponadto, co do zasady, odpowiedzialność nie odnosi się wprost do inkryminowanej wypowiedzi, ale do tego co było jej podstawą. Skoro podstawą sformułowania użytego przez Dyrektora Biura Rzecznika Praw Obywatelskich były ustalenia, jakie wynikały ze sprawy rozwodowej i nie miały one charakteru osobistego, a także ich celem nie było obrażenie powoda niewątpliwie nie można w tej sytuacji mówić o odpowiedzialności zastępowanego z tytułu naruszenia dóbr osobistych. W piśmie z dnia 20 sierpnia 2002 r. Dyrektor Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wyraził jedynie swoje ubolewanie, że powód nie poddał się badaniom psychiatrycznym, które były istotne dla sprawy. W żadnym razie nie można uznać, iż godziło to w jakikolwiek sposób w dobra osobiste powoda. Co bardzo istotne w tym przypadku to sformułowanie użyte w piśmie Dyrektora Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 20 sierpnia 2002 r. odpowiadało stanowi faktycznemu jaki wynikał z akt sprawy rozwodowej I 1 C 1115/97/R.

W ocenie Sądu I instancji - nie naruszył pozwany godności powoda zeznając w sprawie karnej o tym, jakiej treści odpowiedź na pismo powoda, została sformułowana przez Dyrektora Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Pozwany zacytował jedynie fragment pisma z dnia 20 sierpnia 2002 r., który w żadnej mierze nie narusza dobra osobistego powoda – jego godności.

Do naruszenia dóbr osobistych powoda po raz drugi miało dojść w czasie składania przez pozwanego zeznań w sprawie karnej w dniu 11 stycznia 2011 r. Pozwany zeznając użył w stosunku do powoda określenia „osoba nie zrównoważona”.

W ocenie Sądu Okręgowego - zgodnie z definicją zaczerpniętą z Uniwersalnego słownika języka polskiego, tom 2, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2003, pod red. prof. S. Dubisza, „niezrównoważony” oznacza osobę niepanującą nad sobą, nieopanowaną, zmienną, a więc nie panującą nad swoimi emocjami. Zdaniem Sądu Okręgowego właśnie w takim znaczeniu pozwany użył tego określenia. Trzeba mieć bowiem na względzie fakt, że emocjonalne działanie powoda było pozwanemu znane, bowiem był on wielokrotnie adresatem treści go znieważających, o czym świadczy chociażby sprawa karna dotycząca znieważenia i pomówienia pozwanego przez powoda, bez względu na jej wynik, gdyż przecież nie każde takie działanie musi prowadzić do popełnienia przestępstwa. Nadmienić także należy, iż nawet w pozwie, powód dał wyraz negatywnym uczuciom jakie żywi do pozwanego. Jednakże określenie osoba nie zrównoważona, użyte przez powoda w konkretnym kontekście, bez względu na jego słownikową definicję, nie może wskazywać, iż pozwany uważa powoda za osobę chorą psychicznie.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że pozwany naruszył jego godność osobistą. Powód nie zaoferował żadnego dowodu pozwalającego stwierdzić, że zachowanie pozwanego było bezprawne i wpłynęło na jego funkcjonowanie w środowisku pracy, środowisku lokalnym, czy na jego własną samoocenę.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania i przyjęcie braku naruszenia dóbr osobistych powoda przez wypowiedzi pozwanego, Sąd na podstawie art. 23 kc, art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm).

Apelację od wyroku złożył powód.

Zaskarżając wyrok w całości zarzucił;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 125 § 1 k.p.c. przez zakreślenie powodowi terminu do usunięcia braku formalnego pism procesowych złożonych w lutym 2013r., który upływał po terminie wyznaczonej rozprawy, co usprawiedliwiało nieobecność powoda w terminie posiedzenia z 20 lutego 2013r., na której wydano zaskarżony wyrok pozbawiając powoda możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art.386 § 2 w zw. z art.379 k.p.c.

Na tej podstawie domagał się stwierdzenia nieważności postępowania i uchylenia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił co następuje;

W dniu 26 listopada 2012r. powód sporządził pozew z żądaniami:

- dopuszczenia dowodu z zeznań pozwanego w obecności powoda na wskazane w piśmie okoliczności faktyczne;
- ustalenia, że pozwany rozpowszechnia nieprawdziwe o powodzie wiadomości, że jest niezrównoważony;

- ustalenia, że pozwany obciążył mnie zeznaniami w sprawie w której ścigano powoda i skazano za czyn, który według teorii prawa – w tym w podawanej w publikacja naukowych pod redakcją pozwanego – nie jest przestępstwem;
- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 300 00 zł;
- nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności;
- wydania wyroku zaocznego;
- zwolnienia powoda od kosztów sądowych.

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.

Zarządzeniem z 12 grudnia 2012r. wyznaczono termin rozprawy na 13 lutego 2013r. z wezwaniem powoda i pozwanego do osobistego stawiennictwa, z tym, że pozwanemu wezwano do złożenia w terminie 2 tygodni odpowiedzi na pozew, zastrzegając rygor pominięcia spóźnionych twierdzeń.

W dniu 4 stycznia 2013r. pozwany złożył odpowiedź na pozew z żądaniami oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu.

W dniach 4 a następnie 28 stycznia 2013r. doręczono powodowi wezwanie na rozprawę sądową oraz odpis odpowiedzi na pozew.

W dniu 11 lutego 2013r. powód złożył pismo określone jako dotyczące odpowiedzi pozwanego na pozew o odszkodowanie, w którym wnosił o niedopuszczenie dowodu z dokumentów dołączonych przez pozwanego do odpowiedzi na pozew, a nadto o dopuszczenie dowodu:

- z akt sprawy Rzecznika Praw Obywatelskich o sygn. akt RPO-398574-IV/02/MK/JA/MN na okoliczność że Rzecznik nie rozpoznał zgłoszonej pozwanemu skargi,
- z akt sprawy Rzecznika Praw Dziecka o sygn. ZII-410-124/04/DK/MH/MK na okoliczność, że z przyczyn leżących po stronie pozwanego nie rozpoznano zgłoszonej sprawy;
- z akt sprawy Sądu Apelacyjnego w Krakowie nr. Sk 051/12/03 na okoliczność, że prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie rozpoznał i oddalił wniosek by pozwany złożył dymisję z urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich;
- z akt XI CR 603/04 na okoliczność, że pozwany bezpodstawnie zarzuca powodowi, że ten „ciężko obraża” jego żonę ;
- z akt Sądu Rejonowego w Dębicy sygn. akt II K 451/06 na okoliczność, że:

a/ pozwany zeznał w dniu 17 lipca 2007r., że: „ wie czego sprawa dotyczy”, że „była taka sytuacja, że pan K. przed Biurem Rzecznika rozprawiał ulotki w których były treści znieważające mnie”, że „Dyrektor mojego biura przesłał do p.K. pismo w którym sugerował, że źle się stało, że pan K. nie poddał się badaniom psychiatrycznym. To był powód, że p.K. zaczął mnie atakować, kierowane były pisma do prezydenta i do innych organów państwa w których p.K. mnie atakował”, że „początkowo na p.K. skarżyła się moja żona. Później jak do Rzecznika p.K. pisał do mnie skargi na żonę. Ponieważ byłem w trudnej sytuacji poleciłem wszystkie te pisma były przekazane do Rady Adwokackiej .

Nadto wnosił o przeprowadzeni dowodów z publikacji naukowych pozwanego i korespondencji dla wyjaśnienia okoliczności związanych z doprowadzeniem wbrew teoriom prawnym pozwanego do prawomocnego skazania powoda za czyn objęty dyspozycją art.212§2 k.k. oraz z przesłuchania pozwanego dla udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące przyczyn dla których nie podjął celowych czynności w ramach sprawowanych obowiązków, nadto ustosunkowując się do przebiegu sprawy w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w

Krakowie a oznaczonej sygn XI CR 603/04 wskazał na uchybienia świadczące o rażącym naruszeniu prawa. Poddał także analizie przebieg postępowania w sprawie karnej oraz treść korespondencji z Radą Adwokacką w K..

Jednocześnie w dniu 12 lutego 2013r. powód złożył w sądzie pismo adresowane do posła na sejm J. G., zaś 13 lutego 2013r. pismo procesowe datowane na 11 lutego 2013r. o treści analogicznej z treścią pisma z 11 lutego 2013r.

Następnie w dniu 13 lutego 2013r powód złożył pismo procesowe, w którym zmodyfikował wniosek dowodowy z 11 lutego 2013r. oraz domagał się odroczenia rozprawy i wyznaczenia kolejnego, podczas którego pozwany dokona prezentacji sądowi i publiczności niektórych dowodów zgłoszonych przy piśmie z 4 stycznia 2013r.

.Na rozprawie z 13 lutego 2013r. powód nie stawił się. Na rozprawie obecny był pełnomocnik procesowy pozwanego. Z zapisu protokołu rozprawy z 13 lutego 2013r. wynika, że przedstawiono stanowiska procesowe stron zawarte w pismach z dat poprzedzających rozprawę.

Jednocześnie stwierdzono fakt złożenia pisma procesowego z wnioskiem o odroczenie rozprawy w jednym egzemplarzu.

Postanowieniem dowodowym objęto jedynie treść dokumentów zawierających :

- odpowiedź na pisma powoda udzielona przez Dyrektora Biura Rzecznika Praw Obywatelskich dnia 20 sierpnia 2002 r.,

- zeznania pozwanego złożone w sprawie karnej przeciwko powodowi,

- z akt sprawy oznaczonej sygn. I a C 1115/97/R dla ustalenia, że po początkowym wyrażeniu zgody na przeprowadzenie badań psychiatrycznych, ta po kilku dniach została cofnięta.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe, poprzedzając tę decyzję oddaleniem wniosku o odroczenie rozprawy.

Po tych czynnościach i odebraniu stanowiska procesowego od pełnomocnika procesowego pozwanego, przewodniczący Sądu Okręgowego w Krakowie zarządził zamknięcie rozprawy i celem przeprowadzenia poza rozprawą dowodu z opisanych postanowieniem dowodowym akt odroczył publikację na dzień 20 lutego 2013r. .

W dniu 13 lutego zarządzono wezwanie powoda do usunięcia braku formalnego pism procesowych z 13 i 11 lutego 2013r. przez dołączenie odpisów tych pism wraz załącznikami.

Na posiedzeniu (odnotowanym w protokole jako rozprawa) w dniu 20 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Krakowie ogłosił wyrok.

Na posiedzenie to nie stawił się powód.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opisany wyżej przebieg postępowania odpowiada stanowi akt. W opisie treści czynności procesowych powoda pominięto te części, które zawierały ocenę właściwości zawodowych i etycznych pozwanego a także znaczenia tych ostatnich dla kariery zawodowej i sytuacji życiowej powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego – dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie posiadały okoliczności faktyczne związane z konkretnymi zdarzeniami (które zidentyfikowane zostały przez sąd I instancji jako podstawa roszczenia procesowego powoda a to w postaci: pisma dyrektora RPO z 20 sierpnia 2002 r. oraz z zaprotokołowanych zeznań pozwanego w czasie przesłuchania prowadzonego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków Śródmieście Zachód z dnia 11 stycznia 2011 r.), które zdaniem powoda naruszyły jego dobro osobiste ze skutkiem w postaci uzasadnienia zapłaty zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego niedoskonałość redakcyjna postanowieni dowodowego w części dotyczącej dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze świadka nie może być interpretowana w sposób oczekiwany przez powoda. W szczególności nie budził wątpliwości fakt, że jedyna okoliczność wymagająca w tej sprawie ustalenia łączyła się z udokumentowanym w formie protokołu zeznaniem pozwanego, które złożył w toku postępowania karnego w

charakterze świadka. Teza, że z postanowienia tego wynikać ma fakt celowości przeprowadzania dowodu z zeznań pozwanego w charakterze świadka nie jest usprawiedliwiona także w kontekście motywów zaskarżonego orzeczenia (czego powód nie kwestionuje).

Mając na uwadze powyższe zważył Sąd Apelacyjny;

kodeks postępowania cywilnego zawiera regulację prawną o charakterze porządkowym i gwarancyjnym, zapewniającą stronom postępowania prawną ochronę własnych praw, określonych szeroko pojętymi przepisami prawa cywilnego. I jakkolwiek nie jest celem niniejszego uzasadnienia snucie rozważań teoretycznych, to niewątpliwie zwrócenie uwagi na tę podstawową myśl jest o tyle istotne, że po pierwsze normy te wykładane być winny w sposób ścisły, po drugie mają zapewnić stronom jednolitą formę działania w sprawach (z zagrożeniem ich interesów, gdy ich czynności nie są adekwatne dla ustawowych oczekiwań), po trzecie służyć celowi, jakim jest wydanie przez sąd orzeczenia w sprawie.

Analiza treści przepisów procesowych pozwala na wyodrębnienie przepisów dotyczących różnych czynności i etapów postępowania. Są nimi m.in. czynności związane z wszczęciem postępowania, przeprowadzeniem rozprawy, ogłoszenia wyroku, zaskarżenia wyroku. W kontekście istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy rozważenia wymaga najdalej idący zarzut naruszenia prawa procesowego, który łączy się naruszeniem zasady prawa do obrony. Zarzut ów jest bezzasadny. W szczególności w zakresie identyfikowanym przez apelację łączy się on z przeprowadzeniem posiedzenia przez Sąd I instancji w dniu 20 lutego 2013r. pomimo podejmowania przed tą datą przez przewodniczącego sądu czynności sanacyjnych związanych z brakami formalnymi pism procesowych złożonych przez powoda przed terminem posiedzenia sądu. Pomija wszakże skarżący, że w opisanym dacie nie miały miejsce czynności związane z rozprawą, lecz dotyczyły posiedzenia jawnego, na którym ogłoszony został wyrok sądu I instancji.

Zasadą jest, że ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę. Odroczenie ogłoszenia wyroku jest dopuszczalne tylko w sprawach zawitych albo jak to miało miejsce w realiach sprawy z uwagi na konieczność przeprowadzenia poza rozprawą dowodu z akt sprawy. Odraczając ogłoszenie wyroku, sąd wydaje postanowienie, w którym precyzyjnie określa termin ogłoszenia. Postanowienie to jest ogłoszone stronom po zamknięciu rozprawy.

W uchwale z dnia 25 czerwca 1968 r., III CZP 62/68, OSNC 1969, nr 3, poz. 41, Sąd Najwyższy przyjął, że w wypadku odroczenia terminu ogłoszenia wyroku (lub postanowienia rozstrzygającego co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym - art. 516 i 13 § 2 w związku z art. 326 § 1 k.p.c.) sąd nie ma obowiązku zawiadomienia przez wezwanie (art. 149 § 2 k.p.c.) o tym terminie strony (uczestnika) nieobecnej na rozprawie (posiedzeniu) także wtedy, gdy termin ogłoszenia orzeczenia został ponownie odroczony (tak też wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, Lex nr 420867). Sąd Apelacyjny w całości podziela to stanowisko prawne.

Ogłoszenie wyroku następuje zatem na posiedzeniu jawnym, bez względu na nieobecność, czy zawiadomienie strony (ta ostatnia winna być zawiadomiona o terminie rozprawy poprzedzającej posiedzenie w kwestii ogłoszenia). W tym kontekście należy zwrócić uwagę na wadliwość oznaczenia w protokole ogłoszenia wyroku rodzaju posiedzenia i wskazanie nim rozprawy. Ta wadliwość protokołu nie decyduje wszakże o charakterze posiedzenia, skoro o jego znaczeniu decydują przepisy prawa (rozprawa została zamknięta – art. 316 § 1 w zw. z art. 224§1 i 2 i 148 § 1 k.p.c.). A te ostatnie świadczą, że ogłoszenie wyroku dokonywane jest na posiedzeniu jawnym nie będącym rozprawą (brak decyzji procesowej o otwarciu rozprawy). Ogłoszenia dokonuje się, choćby strony nie stały się na posiedzenie. Ogłoszenie jest dokonywane przez odczytanie sentencji, po czym przewodniczący lub sędzia sprawozdawca podaje ustnie zasadnicze motywy rozstrzygnięcia.

Przy ustalonym stanie przebiegu postępowania stwierdzić należy zatem, że nie zostały naruszone prawa powoda do obrony jego praw. Jego obecność na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2013r. nie była konieczna dla czynności ogłoszenia wyroku. Oceny tej nie zmienia fakt podejmowania czynności przez przewodniczącego sądu po wydaniu zarządzenia o zamknięciu rozprawy. Niecelowość tych czynności była oczywista, tym niemniej nie miała żadnego znaczenia dla skuteczności samego ogłoszenia orzeczenia.

Z uwagi na zakres kontroli apelacyjnej sprawy zwrócenia uwagi wymaga także nie podnoszona apelacją okoliczność dotycząca przeprowadzenia rozprawy przez Sąd I instancji w dniu 13 lutego pod nieobecność powoda.

Stosownie do art. 214 § 1k.p.c., odroczenie rozprawy następuje z urzędu, w razie gdy strona (pełnomocnik) nie stawili się na rozprawie, a sąd stwierdził:

- 1) nieprawidłowość w doręczeniu wezwania,
- 2) istnienie nadzwyczajnego wydarzenia,
- 3) innej, znanej sądowi przeszkody, której nie można przewyżyć.

Żadna z tych przesłanek nie miała miejsca w sprawie, co wyklucza potrzebę szczegółowych rozważań, tym niemniej o ile pismo procesowe nie mogło zostać doręczone drugiej stronie, to podmiotem uprawnionym do złożenia ewentualnego wniosku o odroczenie rozprawy nie jest autor pisma, co osoba występująca po przeciwnej stronie postępowania. Z kolei analiza treści protokołu rozprawy wskazuje, że wszystkie stanowiska stron istotne z punktu widzenia istoty sprawy zostały przez Sąd I instancji przedstawione, a pozwany nie wnosił o odroczenie rozprawy.

Wskazać należy, że w czasie rozprawy identyfikacji uległ przedmiot postępowania (żądanie zapłaty kwoty 300 000 zł – porównaj pismo z 11 lutego 2013r. w którym powód wyraźnie wskazuje przedmiot roszczenia jako odszkodowanie oraz podstawę faktyczną roszczenia łączącą się z pismem dyrektora RPO i zeznaniami pozwanego w sprawie karnej, o określonych skutkach dla dóbr osobistych powoda), ujawniono wszystkie stanowiska procesowe pozwanego i powoda (zgodnie z zasadą kontradiktoryjności) i podjęto decyzję o zakresie postępowania dowodowego. Apelacja nie dostarcza żadnych argumentów pozwalających na uznanie nieprawidłowości tych czynności. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw dla uznania, by w toku postępowania Sądu I instancji, a opisanego w niniejszym uzasadnieniu, doszło do pozbawienia powoda praw. Sprzecznie bowiem z wyobrażeniem powoda, tak czynności na rozprawie z 13 lutego 2013r. jak i na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2013r. mogły zostać przeprowadzone pod nieobecność powoda. W konsekwencji zarzut nieważności postępowania jest bezzasadny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego także istota sprawy została wyjaśniona przez Sąd I instancji. W tym zakresie należy w całości podzielić ustalenia faktyczne poczynione w motywach zaskarżonego wyroku jak i ich prawną ocenę, gdyż wypowiedź pozwanego o powodzie nie miała bezprawnego charakteru.

Stwierdzenie naruszenia dobra osobistego łączy się z potrzebą znaczeniowej identyfikacji pewnych pojęć przekraczających i jako takich godzących w sferę niemajątkowych wartości człowieka, honorowanych w świecie i ustalenia okoliczności w jakich oświadczenie to zostaje złożone. Niewątpliwie stwierdzenie, że osoba jest niezrównoważona jest wypowiedzią o charakterze pejoratywnym i jako takie wkracza w sferę prywatności każdej osoby. .

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przy obiektywnej ocenie ocenianej wypowiedzi pozwanego nie można jednak pomijać jej kontekstu. A ten był zgoła inny od przypisywanego przez powoda pozwanemu. Otóż pozwany – w ocenie obiektywnej - w swojej wypowiedzi udzielonej organowi prowadzącemu postępowanie karne wyraźnie wskazywał na własną sytuację, wywołaną zachowaniami pozwanego, które to zachowanie było dla powoda uciążliwe. Stwierdzenie: „Ja stałem się obiektem ataków osoby niezrównoważonej i nie jest to komfortowa sytuacja”, stanowiło próbę wyjaśnienia sytuacji faktycznej, w jakiej znalazł się pozwany, w wyniku wcześniej opisanych zachowań powoda. Okoliczność ta posiada znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda i ponad wątpliwość wyklucza złą wolę pozwanego (przesłanka konieczna w ramach 448 k.c.)

Wyjaśnienia wymaga także, że w każdej sprawie o ochronę dóbr osobistych (art. 23,24 i 448 k.c.) należy badać zarówno, to czy pokrzywdzony może powołać się na prawnie chronione dobro osobiste (w ocenie Sądu Apelacyjnego niewątpliwie tak w sprawie jest, skoro prawem chronioną wartością się niczym niezaburzony stan życia psychicznego powoda a zaburzenie to wywołało użyte przez pozwanego określenie osoby powoda), ale także czy sprawca (pozwany)

może powołać się na okoliczności usprawiedliwiające jego wkroczenie w zakres cudzego prawa lub dobra (a zatem czy pozostaje w zgodzie z prawem).

W ocenie Sądu Apelacyjnego – wypowiedź pozwanego wyrażona w procesowej roli świadka, zeznającego w sprawie karnej przeciwko powodowi, pozostaje w prawem dozwolonych granicach dokonywanej przez świadka oceny zachowania osoby, której postawy dotyczy sprawa, a która to osoba nie panując nad emocjami w relacji do określonych realiów nie zachowuje równowagi oczekiwanej przez świadka w stosunkach międzyludzkich, co wywołuje dyskomfort. Przede wszystkim nie można uznać za bezprawne działania, dokonane w ramach porządku prawnego, a ukierunkowane na wyjaśnienie okoliczności faktycznych związanych z istotą tamtego postępowania. Działaniem w tych prawnych ramach jest niewątpliwie złożenie zeznań w charakterze świadka, jako dowodu w postępowaniu prowadzonym przez uprawnione organy. Przyjęcie za usprawiedliwione też (bez względu na ich uzasadnienie) powoda o bezprawnym naruszeniu jego praw osobistych praktycznie eliminowałoby możliwość wyjaśniania faktów, które prowadzący organ postępowania uznaje za istotne z punktu widzenia istoty sprawy (protokół sporządzany był przez właściwy organ za pomocą rejestracji na piśmie wypowiedzi świadka). Fakt braku bezprawności zachowania pozwanego wyklucza w świetle art. 23 i 24 k.c. potrzebę wyjaśniania w sposób szczegółowy kwestii czy wypowiedź godziła w dobro osobiste powoda.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu I instancji, że dla identyfikacji podmiotu naruszającego dobro osobiste niezbędne jest stwierdzenie: kto (tj. który podmiot) własnym działaniem narusza dobra osobiste. W sprawie nie budzi wątpliwości, że autorem pisma opisanego pozwem (drugie ze zdarzeń objętych podstawą faktyczną roszczenia powoda) nie był pozwany, a dyrektor Biura RPO. Stwierdzenie to, wyklucza *prima facie* cywilną odpowiedzialność pozwanego na podstawie wskazanego przepisu.

Negatywna ocena podstaw faktycznych roszczenia o ochronę dóbr osobistych wpływa na bezzasadność roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. W konsekwencji powyższego nie było też podstaw w sprawie dla rozważania skali krzywdy, jaką pozwany wyrządził powodowi, w wyniku opisanej pozwem wypowiedzi pozwanego o osobie powoda. Z tych też przyczyn zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a apelacja nie może odnieść postulowanego nią rezultatu.

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów a nadto na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec braku podstaw dla stosowania szczególnych zasad rozliczania kosztów postępowania, dla rozstrzygnięcia o obowiązku ich zwrotu, zastosowano regułę odpowiedzialności za wynik procesu, która wynika z art. 98 k.p.c. Podkreślić przy tym należy, że stosownie do art. 108 u.k.s.c. fakt zwolnienia powoda od kosztów sądowych nie stanowi dostatecznej podstawy dla odstąpienia powoda kosztami procesu w wypadku przegranej w sprawie. Także sama apelacja powoda – pomimo swojej obszerności – nie zawiera argumentów świadczących o mogących się jawić wątpliwościach prawnych, czy faktycznych. Niemal wszystkie zagadnienia od wielu lat są przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa sądowego i literatury prawniczej (krajowej i zagranicznej), co wyklucza tezę precedensowego charakteru tej sprawy.